



MODA MĘSKA

OD CZEGO ZACZAĆ?

Skoro sięgnąłeś po tę książkę, to znaczy, że chcesz poszerzyć swoją wiedzę na temat mody męskiej albo dopiero masz zamiar się z nią zaprzyjaźnić. Jeśli należysz do tej drugiej grupy, to zapewne jeszcze się wahasz, czy ubiór i dodatki to aby męskie sprawy i czy warto sobie nimi zawracać głowę. W tym krótkim rozdziale poznasz moje argumenty, które, mam nadzieję, przekonają cię do zagłębienia się w dalszą część książki.

DLACZEGO MĘŻCZYŻNA POWINIEN DOBRZE WYGLĄDAĆ?

Nadal powszechna jest w naszym kraju opinia, że dbanie o siebie to zajęcie dla kobiet. Dobrze ubrani panowie w wielu przypadkach postrzegani są jako ci o odmiennej orientacji seksualnej, a prawdziwi mężczyźni rzekomo powinni nosić przybrudzone smarem dżinsy, skórzaną kurtkę i kilkudniowy zarost. Na szczęście w ostatnich latach te stereotypy stopniowo zanikają.

Młodzi mężczyźni zaczynają doceniać znaczenie ubioru i coraz chętniej zmieniają priorytety zakupowe. Bo przecież nie ma co ukrywać – dobry wygląd wymaga wydatków. Mężczyźni nie mieli dotychczas problemów z wydawaniem dużych pieniędzy na gadżety, samochody, wykwinną kuchnię i drogie trunki, ale już wydatanie kilkuset złotych na dobre ubrania traktowane było jako zbędny wydatek.

Codzienny ubiór powinno się postrzegać nie tylko jako rzeczy, które mają spełniać funkcje czysto praktyczne, lecz także jako element budowania wizerunku. Powszechnie mówi się, że książki nie można oceniać po okładce, a ludzi po wyglądzie – ale to bzdura, bo każdy z nas i tak to robi. To, jak jesteś ubrany, w dużym stopniu wpływa na to, jak będziesz postrzegany przez znajomych, rodzinę, szefa i spotykanych na co dzień ludzi. Ale dobry wizerunek to także dobre samopoczucie, lepsza samoocena i większa pewność siebie w wielu życiowych sytuacjach. Gdy już złapiesz bakcyła, nie będziesz chciał wrócić do znoszonych T-shirtów i luźnych dżinsów. Otaczanie się ładnymi przedmiotami (w tym również ubraniami) uzależnia.

PIERWSZE WRAŻENIE ROBI SIĘ TYLKO RAZ

Z ubiorem i wyglądem zewnętrznym nierozzerwalnie związane jest tzw. pierwsze wrażenie. Jak sama nazwa wskazuje, robi się je tylko raz. Może to być rozmowa kwalifikacyjna, spotkanie biznesowe czy pierwsza randka. Rozmówca w ciągu kilku sekund ocenia nas na podstawie cech niewerbalnych, do których zaliczają się przede wszystkim ubiór i mimika twarzy.

Jeśli zależy ci na dobrej opinii, to bez odpowiednio dobranego stroju na pewno jej nie zdobędziesz. W kwestii kreowania wizerunku ubiór ma ogromną moc.

ZDEFINIUJ SWÓJ STYL

By rozpocząć budowanie własnego stylu, trzeba w pierwszej kolejności sprecyzować, w jakim kierunku chcemy iść, wszak moda męska niejedno ma imię. Nie zamierzam nikomu wmawiać, że jedynym słusznym sposobem budowania wizerunku jest noszenie garnituru, bo to nieprawda. Sam nie miałem go na sobie od dawna, choć są tacy, dla których stanowi on chleb powszedni – takim osobom na pewno łatwiej będzie szukać dobrego stylu w oparciu o klasykę.

Najważniejsze jest, by styl ubierania był dopasowany do stylu życia. Przez styl życia rozumiem zarówno rodzaj pracy, jak i sposób spędzania czasu wolnego. Ja najczęściej proponuję podział na trzy style ubierania: codzienny (casual), półelegancki (smart casual) i elegancki. Spróbuj określić, który z nich będzie najbliższy twojemu stylowi życia. Beau Brummel mawiał, że ubiór powinien być tak naturalny, że niezauważalny. Dobry styl można budować na bazie klasycznego garnituru, ale także nieformalnych marynarek i casualowych spodni.



STYL ELEGANCKI



STYL PÓŁELEGANCKI
(SMART CASUAL)



STYL CODZIENNY
(CASUAL)

Jeśli już zdefiniowałeś styl, który jest ci bliski, poszukaj wzorców, które będą pomocne w jego osiągnięciu. Powiedzenie „jeden obraz znaczy więcej niż tysiąc słów” w przypadku mody sprawdza się znakomicie. Inspirujących zdjęć można szukać w wielu miejscach: na blogach i stronach internetowych, w czasopismach czy katalogach. Mam nadzieję, że stylizacje z tej książki również będą dla Ciebie inspirujące.

UBRANIE I DODATKI JAKO INWESTYCJA

Dobry styl to nie szafa wypełniona po brzegi przypadkowymi rzeczami, lecz starannie wyselekcjonowana baza składająca się z kilkunastu podstawowych modeli, które są uniwersalne i ponadczasowe. Priorytetem przy ich zakupie powinna być jakość. Zakup dobrych butów czy marynarki warto potraktować jako rodzaj inwestycji we własny wizerunek. Lepiej jest mieć mniej ubrań wysokiej jakości niż kilkadziesiąt sztuk kupionych pod wpływem impulsu. Odzież dobrej jakości cechuje się dłuższym czasem eksploatacji, wyższym komfortem użytkowania, bardziej przemyślanymi fasonami oraz starannym wykończeniem.

Jeśli pod wpływem tej książki postanowisz zmienić swój styl, to zapewne czeka cię częściowa wymiana garderoby. Otwórz swoją szafę i zobacz, ile masz ubrań, których nie wkładałeś od kilku miesięcy. Skoro ich nie używałeś, to znaczy, że nie są ci potrzebne, więc rozstań się z nimi bez sentymentów. Szkoda miejsca w szafie na takie okazy. Zostaw tylko te rzeczy, które są dobrej jakości, w dobrym stanie i będą przydatne do budowania nowego wizerunku.

STAWIAJ NA KLASYKĘ

Dobry, męski styl opiera się w dużej mierze na ubraniach klasycznych i ponadczasowych. Takich, które były modne 30 lat temu, są modne obecnie i będą modne za 20 lat. To właśnie powinno być podstawą męskiej garderoby. Klasyka jest zawsze na czasie i sprawdza się w każdej sytuacji. Najpopularniejsze przykłady to między innymi: granatowa marynarka, biały T-shirt, granatowe dżinsy, kaszmirowy sweter, trencz czy budrysówka.

Większość elementów garderoby opisanych w tej książce to właśnie takie klasyczne filary mody męskiej, które oparły się próbie czasu. Mogą się wydawać nudne i banalne, ale w każdym z rozdziałów pokazuję, jak w prosty sposób za pomocą dodatków zmieniać ich oblicze i adaptować na różne okazje na podstawie własnego stylu.



ROZMIARY I PROPORCJE

Przed tobą najważniejszy rozdział tej książki. Piszę w nim o właściwym dopasowaniu elementów garderoby pod względem rozmiarów i proporcji. Można mieć najdroższe i najmodniejsze ubrania, ale jeśli nie będą one w odpowiednim rozmiarze, to ich wartość nie będzie miała żadnego znaczenia, bo po prostu będą wyglądać źle. Produkty dobrej jakości od tych przeciętnych czasem trudno odróżnić z daleka, ale ubranie w nieodpowiednim rozmiarze, nawet to najdroższe, od razu rzuca się w oczy.

ROZMIAR MA ZNACZENIE

Jeden z największych grzechów modowych, jakich dopuszczają się mężczyźni, to noszenie odzieży w nieodpowiednim rozmiarze. Zdecydowana większość Polaków nosi ubrania za duże, przez co są postrzegani jako niechlujni i źle ubrani. Naprawdę niewiele trzeba, by zmienić ten obraz. Nie są potrzebne do tego najdroższe ubrania. Wystarczy nauczyć się dobierać odpowiednie rozmiary. To nic nie kosztuje.

Z moich obserwacji wynika, że dla mężczyzn w Polsce najważniejszym czynnikiem decydującym o wyborach zakupowych jest wygoda. A tę zapewniają ubrania obszerne i za duże. Dodatkowo mężczyźni często kupują rzeczy „z zapasem”, bo „może kiedyś jeszcze przytyją”. Efekt jest taki, że nawet dobrej jakości ubrania wyglądają jak worki, a męska sylwetka traci naturalne proporcje.

Tendencja do kupowania za dużych ubrań dotyczy szczególnie osób „przy kości”, które są przekonane, że obszerne spodnie czy koszule zamaskują wady ich sylwetki. Niestety jest wręcz przeciwnie – dodatkowe fałdy materiału dodają kilogramów. Ubranie, bez względu na wagę i wzrost właściciela, musi mieć odpowiedni rozmiar. Nie może być ani za duże, ani za małe.

To, o czym piszę, to pozornie tylko detale – tu trzy centymetry, tam dwa – ale właśnie takie szczegóły w największym stopniu wpływają na wizerunek. Na kolejnych stronach pokażę, na co zwrócić uwagę w przymierzalni sklepowej i co można zmienić w już posiadanych ubraniach.

ZASADA

Nawet najlepsze markowe ubrania nie będą wyglądać dobrze, jeśli kupimy je w nieodpowiednim rozmiarze.

MARYNARKA

Marynarka o odpowiednio dobranym rozmiarze i proporcjach dodaje klasy i pięknie modeluje sylwetkę. Należy pamiętać, że każda marka korzysta z własnych szablonów konstrukcyjnych i jeśli w jednym sklepie marynarka leży kiepsko, to należy się udać do innych w poszukiwaniu modelu, który będzie najbliższy ideałowi. Na co zwrócić uwagę przy zakupie?

RAMIONA I PLECY

Ramiona i plecy to jeden z najważniejszych elementów marynarki, który dość trudno poddaje się ewentualnym poprawkom krawieckim, zatem już w momencie mierzenia marynarka musi w tych miejscach odpowiednio leżeć. Na plecach nie powinny się tworzyć poziome i pionowe fałdy – to znak, że jest tam nadmiar materiału. Fragment, gdzie łączy się rękaw z barkiem, nie może wystawać poza linię ramion – oznacza to, że marynarka jest za szeroka w ramionach.



ZA DUŻY ROZMIAR

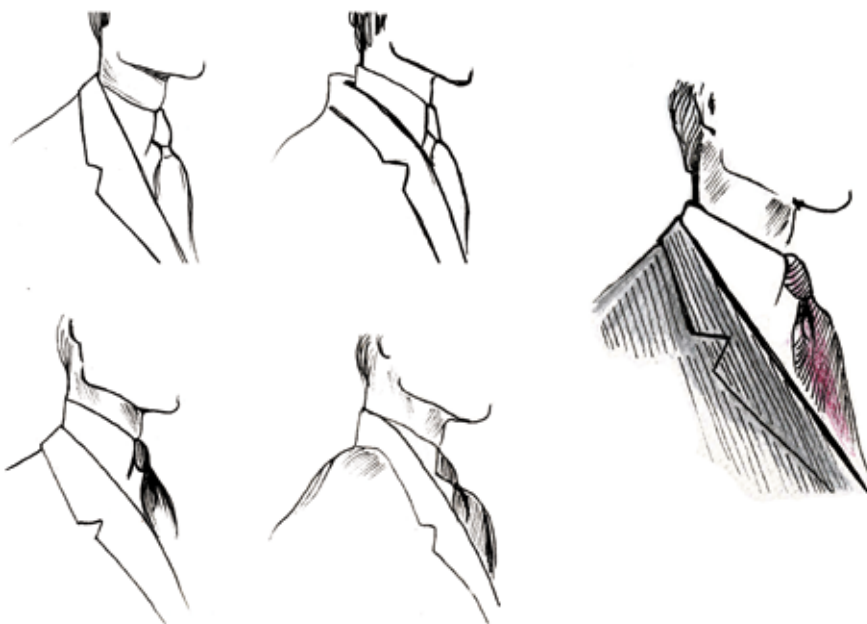


ODPOWIEDNI
ROZMIAR

Poza właściwym rozmiarem (patrz rysunek na stronie 15) warto zwrócić uwagę na ukształtowanie konstrukcji ramion. W marynarkach stosuje się specjalne poduszki wypełniające ramiona i nadające im odpowiedniego kształtu. Dzięki nim można właściwie równoważyć proporcje górnej części sylwetki. Osoby o skośnie opadających ramionach powinny nosić marynarki z nieco grubszym wypełnieniem w tym miejscu, co optycznie uniesie opadające ramiona i doda męskich kształtów, natomiast osoby o szerokich i wysoko uniesionych ramionach mogą nosić marynarki z minimalnym wypełnieniem lub w ogóle bez konstrukcji ramion.

KOŁNIERZ

To również element, który w zasadzie nie daje się korygować za pomocą poprawek krawieckich, więc już w momencie mierzenia powinien leżeć odpowiednio. Marynarkę mierzymy w pozycji stojącej i obserwujemy, jak układa się kołnierz. Na szkicu widać najczęstsze błędy i prawidłowe ułożenie kołnierza – powinien on równo przylegać do pleców, a kołnierzyk koszuli powinien wystawać ponad kołnierz marynarki mniej więcej 2 cm.



NIEPRAWIDŁOWE UŁOŻENIE
KOŁNIERZA

PRAWIDŁOWE UŁOŻENIE
KOŁNIERZA